

## PKP CARGO: KORONAWIRUS ZMNIĘSZA PRZEWOZY

---

W kwietniu odnotowano na kolei dalsze spadki masy ładunków i pracy przewozowej, co miało bezpośredni związek z osłabieniem gospodarczym w Polsce i na świecie wywołanym przez epidemię koronawirusa.

Pandemia COVID-19 i związane z nią konsekwencje natury gospodarczej oraz społecznej miały w kwietniu 2020 roku silny negatywny wpływ na dostępne do przewozu przez transport kolejowy wolumeny towarów (m.in. mocny spadek konsumpcji energii i w rezultacie popytu na surowce energetyczne, niższe zapotrzebowania na paliwa w gospodarce, ograniczenie produkcji sektora hutniczego czy też gwałtowny spadek przeładunków kontenerów w portach morskich). W rezultacie, przewozy mocno spadły zarówno r/r, jak i m/m, a w wartościach bezwzględnych wolumen przewozów rynku w ujęciu masy towarowej ukształtował się w kwietniu 2020 roku na najniższym poziomie od stycznia 2016 roku.

Od grudnia 2018 roku rynek przewozów kolejowych w Polsce nieprzerwanie kurczy się r/r, a w kwietniu 2020 dynamika spadku r/r mocno przyspieszyła – co wynikało z negatywnego wpływu pandemii COVID-19 i związanych z nią obostrzeń natury gospodarczej oraz społecznej na aktywność ekonomiczną i w rezultacie, dostępne do przewozu wolumeny towarów. Wolumen przewozów na całym rynku wyniósł w tym czasie 16,3 mln ton (-18,2 proc. r/r), tj. ukształtował się na najniższym poziomie od stycznia 2016 roku. W kwietniu 2020 roku wykonana przez rynek praca przewozowa obniżyła się w jeszcze większym stopniu do 3,7 mld tkm (-22,3 proc. r/r), spadając do najniższego miesięcznego poziomu od grudnia 2016 roku. W porównaniu z marcem 2020 roku rynek kolejowych przewozów towarowych w Polsce skurczył się o 13,4 proc. według masy towarowej i 15,3 proc. pod względem pracy przewozowej.

Przez pierwsze cztery miesiące 2020 roku pociągi Grupy PKP CARGO przewiozły łącznie na krajowym rynku 26,8 mln ton ładunków (-21,8 proc. r/r). Wykonana praca przewozowa wyniosła 6,8 mld tkm (-21,3 proc. r/r). W kwietniu 2020 roku Grupa PKP CARGO przewiozła w sumie na krajowym rynku 6,1 mln ton towarów (-27,1 proc. r/r), a praca przewozowa wyniosła 1,5 mld tkm (-27,0 proc. r/r).

Sytuacja na rynku kolejowym generalnie jest w tym roku trudna, jeśli spojrzymy na wyniki wszystkich przewoźników. W pierwszych czterech miesiącach 2020 roku zyskiwali mniejsi gracze, operujący głównie w segmencie intermodalnym oraz firmy specjalistyczne, a tracili najwięksi – uzależnieni od przewozów masowych. I tak największe spadki r/r w pracy przewozowej zanotowały takie firmy, jak STK (-74,6 proc.), CD Cargo (-38,0 proc.), DB Cargo (-29,5 proc.), Inter Cargo (28,1 proc.) czy Rail Polska (-27,1 proc.). W tym czasie Grupa PKP CARGO zanotowała spadek -21,3 proc. Największe wzrosty-zanotowały z kolei firmy mające stosunkowo nieduży udział w rynku, takie jak Logistics&Transport (+63,1 proc.), Metrans Polska (+46,0 proc.), Ecco Rail (+41,6 proc.) czy PUK Kolprem (+28,6 proc.).

- Te wyniki nie są dla nas zaskoczeniem, bo wszyscy widzimy co się wokół nas dzieje w związku z epidemią koronawirusa. Zerwanie łańcuchów dostaw oraz kryzys dotknął całą gospodarkę polską, ale również europejską i światową. My również odczuwamy negatywne skutki tej sytuacji - mówi Czesław Warsewicz, prezes PKP CARGO S.A.

Grupa PKP CARGO odnotowała jednak w kwietniu br. zwiększone miesiąc do miesiąca przewozy intermodalne (+5,9 proc.). - To jest kolejny dowód na słuszność naszej strategii, aby przekształcać PKP CARGO z przewoźnika dla przemysłu ciężkiego w europejskiego operatora logistycznego, czego ważnym składnikiem jest wzrost przewozów intermodalnych. Stanowią one już ponad 15 proc. naszej pracy przewozowej, a jeszcze kilka lat temu ten wskaźnik wynosił nieco ponad 6 proc. - podkreśla Czesław Warsewicz.

mat. prasowe PKP Cargo